

Ks. Józef NAUMOWICZ
(Warszawa, UKSW)

GENEZA ŚWIĘTA NATALE PETRI DE CATHEDRA

Kalendarz rzymski z 354 roku, czyli tzw. *Chronograf*, zawiera zagadkową wzmiankę o święcie Piotra Apostoła. Otóż, w wykazie świąt chrześcijańskich, zatytułowanym *Depositio martyrum*, przy dacie 22 lutego wymienia obchody *Natale Petri de cathedra*¹. W ten sposób poświadczą istnienie specjalnej liturgicznej uroczystości w połowie IV wieku. Można to odczytać jako dowód autorytetu tego apostoła, jak też podkreślenie roli rzymskiej stolicy biskupiej. Jest to pierwsza wzmianka na ten temat. Następne informacje o święcie Katedry Piotra pochodzą dopiero z V wieku, więc już z innej epoki, gdy wzrosła świadomość pozycji biskupa Rzymu.

Jaki charakter miały te obchody w połowie IV stulecia? Co mówią o roli Piotra i jego znaczeniu w tym czasie? Odpowiedź nie jest łatwa – głównie ze względu na luki w źródłach. Warto jednak przybliżyć problem, wokół którego narosło wiele dyskusji, dotyczących rozumienia tego święta, jego genezy, jak też autentyczności pierwszej wzmianki o nim.

1. Obchody męczeńskiej śmierci Piotra? Informacja w *Chronografie* jest niezwykle lakoniczna: zawiera jedynie datę obchodów (22 lutego) i ich nazwę (*Natale Petri de cathedra*). Chcąc więc określić charakter tej uroczystości, badacze przede wszystkim wskazują, że jest ona wymieniona w kontekście martyrologicznym. Dokument bowiem, w którym pojawia się to święto, czyli *Depositio martyrum*, dotyczył męczenników Rzymu i okolic. Podawał, gdzie i kiedy czci się ich pamięć, wskazywał miejsce oraz dzień obchodów, upamiętniających moment ich śmierci i złożenia do grobu (*depositio*). Powtórzmy: zasadniczo był to wykaz wspomnień ku czci męczenników. Jeżeli zatem znalazło się w nim wspomnienie 22 lutego, wskazywałoby to, że także ono dotyczyło śmierci męczennika, tym bardziej, że zostało ono określone mianem *natale*, które w terminologii chrześcijańskiej może oznaczać datę śmierci, traktowaną jako moment narodzin dla nieba.

¹ Por. *Chronographus anni CCCLIII*, ed. Th. Mommsen, MGHaa IX (*Chronica minora* 1), 71.

Także inne okoliczności zdają się dowodzić, że święto to wiąże się z kultem zmarłych. Przede wszystkim przemawia za tym wybór daty 22 lutego: w tym dniu bowiem przypadały popularne obchody pogańskiego święta zmarłych, zwane *Cara cognatio*². Można więc przyjąć, że chrześcijanie rzymscy rozwinęli kult św. Piotra, aby zastąpić pogańskie obchody ku czci zmarłych. W tym ujęciu, także nowe święto, *Natale Petri de cathedra* musiało mieć przybliżony charakter.

Hipoteza ta wydaje się być uzasadniona. Trudno bowiem w inny sposób wyjaśnić wybór daty 22 lutego: jest to jedyne możliwe wytłumaczenie. Z dniem tym nie jest bowiem związane żadne wielkie wydarzenie z działalności apostołów, ani jakaś inna tradycja chrześcijańska, którą należałoby upamiętnić specjalnym świętem. Przepuszczenie to zdają się potwierdzać źródła z okresu późnej starożytności i średniowiecza, które mówią o tych obchodach. Potwierdzenia można dopatrywać się także w kalendarzu Polemiusza Sylwiusza z 448 roku, który pod datą 22 lutego wymienia zarówno uroczystość ku czci Piotra (i Pawła), jak też wymienia pogańskie święto ku czci zmarłych – *Cara cognatio*³. Pod jedną datą zostało zestawione święto chrześcijańskie i pogańskie, co wskazuje, że między tymi obchodami istniało jakieś podobieństwo, przynajmniej formalne.

Nieco późniejszy autor, także galijski, Grzegorz z Tours († 594) również potwierdzał, że w dniu *Cathedra Petri* chrześcijanie urządzali uczty na grobach zmarłych. Podobnie galijski synod z 567 roku potępiał chrześcijan, którzy w święto Katedry Piotra 22 lutego wracając z kościoła, w domu składali w ofiary zmarłym w postaci pewnych pokarmów⁴. Nie musi to jednak świadczyć o wpływie obchodów pogańskich na powstanie święta chrześcijańskiego, ale potwierdza jedynie, że w dniu *Natale Petri de Cathedra* niektórzy chrześ-

² Obchody *Cara cognatio* powstały w czasie, gdy rok rzymski zaczynał się w marcu, a kończył w lutym, tak więc święto zmarłych przypadało w ostatnim miesiącu roku. Rzymianie wierzyli, że Many ich przodków (*dii parentes*) w tym czasie wylaniają się na kilka dni z grobów i że trzeba je wtedy przejeżdnywać, składając ofiary (*parentalia* – święto zmarłych). Po dniu *Cara cognatio*, czyli 23 lutego przypadały obchody „zakończenia”, tzw. *Terminalia*.

³ *Fasti Polemii Silvii* (p. Chr. 448/9), ed. Th. Mommsen, CIL I 1, Berolini 1893², 259 (= PL 13, 676-688). Ten kalendarz, powstały w Galii w 448 roku, wzorował się na rzymskim *Chronografie*. Święto katedry Piotra pomylił jednak ze wspomnieniem męczenników z 29 czerwca i podał je w formie: *Depositio Petri et Pauli*. Widocznie galijski autor nie znał dobrze rzymskich obchodów i dlatego połączył dwie uroczystości: 22 lutego i 29 czerwca.

⁴ Por. *Concilium Turonense* (a. 567) can. 23, CCL 148A, 191: „Sunt etiam qui in festivitate cathedrae domni Petri intrita mortuis offerunt et post missas redeuntes ad domus proprias ad gentilium revertuntur errores et post corpus Domini sacratas daemones escas accipiunt. Contestantur illam sollicitudinem tam pastores quam presbiteros gerere, ut, quoscumque in hac fatuitate persistere viderint vel ad nescio quas petras aut arbores aut ad fontes, designata loca gentilium, perpetrare, quae ad ecclesiae rationem non pertinent, eos ab Ecclesia sancta auctoritate repellant nec participare sancto altario permittant, qui gentilium observationes custodiunt”.

cijanie nie zapominali antycznych ceremonii ku czci zmarłych, o których pisał pogański poeta Owidiusz.

Najwyraźniej jednak średniowieczny paryski teolog i liturgista z XII wieku, Jan Beleth zestawiał święto Katedry św. Piotra i starożytny zwyczaj urzędowania uctw na grobach w końcu lutego⁵.

Dlatego też teza mówiąca o związku chrześcijańskiej uroczystości ku czci św. Piotra 22 lutego z kultem zmarłych jest popularna także w badaniach współczesnych. Bronił jej w ważnym opracowaniu niemiecki badacz Theodor Klauser, który dodał uzasadnienie archeologiczne, zwracając uwagę na symboliczne krzesła (*cathedrae*), które w czasie obchodów ku czci zmarłych ustawiano przy grobach. Są one widoczne w przedstawieniach ikonograficznych, zachowywanych na sarkofagach i stelach nagrobnych, zarówno pogańskich, jak chrześcijańskich. Oznaczały puste siedzenie dla zmarłego w cmentarnej ceremonii rodzinnej albo też symboliczne opustoszałe honorowe miejsce, przy którym się zbierano. Dlatego też Th. Klauser wskazywał, że określenie *cathedra* występujące w nazwie chrześcijańskiego święta z dnia 22 lutego przypomina owe siedzenia ustawiane przy grobach. Chrześcijanie Rzymu zbierali się więc jakby przy symbolicznej „katedrze”, jaką niegdyś zajmował Piotr albo która przypominała jego honorowe miejsce i czcili jego pamięć. Chrześcijańska uroczystość *cathedra Petri*, w ujęciu Th. Klausera, celebrowana w tym samym dniu, co święto pogańskie, miała ten sam charakter: było wspomnieniem zmarłego i należało je interpretować jako doroczną uroczystość przy grobie Apostoła⁶.

2. Dwa święta martyrologiczne? Nie można zaprzeczyć, że data święta *Natale Petri de Cathedra* jest zbieżna z pogańską celebracją *Cara Cognatio*. Czy rzeczywiście jednak obchody chrześcijańskie zastąpiły pogańskie święto ku czci zmarłych przodków?

Miał rację Pierre Batiffol, że zastępstwo to nie jest ewidentne. Kościół rzymski mógł bowiem zastąpić wiele innych antycznych świąt, by rozwinąć

⁵ Por. *Rationale divinatorum officiorum* 83, PL 202, 87: „Fuit enim consuetudo veterum ethnicorum ut singulis annis mense Februarii certo quopiam die epulas ad parentum suorum tumulos apponerent, quas nocte daemones consumebant, cum inde non minus falso quam ridicule animae refici credebantur. Putabant enim hujusmodi epulas ab animabus circa tumulos errantibus absumi. Haec autem consuetudo atque hujusmodi falsae opinionis error a Christianis vix exstirpari potuit. Quod quidem cum viri sancti animadvertissent, ac penitus illam consuetudinem extinguere voluissent, instituerunt festum de Cathedra S. Petri, tam de illa quae fuit Romae quam quae Antiochiae, idque illo eodem die quo abominanda illa ab ethnicis fiebant, ut solemni hoc festo parvae istius consuetudinis festum omnino extingueretur. Unde etiam ab illis epulis festum hoc appellatum est beati Petri epularum”. W dziele tym J. Beleth przedstawił m.in. rok liturgiczny, a osobny rozdział 83 poświęcił świętu *De Cathedra sancti Petri*.

⁶ Por. Th. Klauser, *Der Ursprung des Festes Petri Stuhlfeier am 22. Februar*, w: tegoż, *Gesammelte Arbeiten zur Liturgiegeschichte, Kirchengeschichte und christliche Archäologie*, hrsg. E. Dassmann, JCh Ergänzungsband 3, Münster 1974, 108-112.

kult św. Piotra⁷. Musiały też być inne powody, że ten dzień uznano za najbardziej właściwy, aby wtedy czcić głowę rzymskiego Kościoła.

Ponadto, samo umieszczenie tego święta w *Depositio martyrum*, a więc w wykazie męczenników rzymskich, nie określa wyraźnie jego charakteru. Dokument ten wprawdzie zawierał pierwotnie same wspomnienia męczenników (*depositiones*), z biegiem czasu został jednak rozszerzony⁸. Przede wszystkim włączył dwa nowe święta – powstałe z pewnością już po ustaniu prześladowań – które miały inny charakter: mianowicie Boże Narodzenie 25 grudnia (to pierwsza wzmianka o tym święcie!) oraz omawiane tu wspomnienie Katedry Piotra 22 lutego⁹. Obecność Bożego Narodzenia wskazuje, że nie wszystkie wymienione w *Depositio martyrum* obchody były związane z męczeństwem. Podobnie wzmianka o święcie Katedry Piotra, chociaż pojawia się na liście poświęconej zasadniczo wspomnieniom męczenników, nie musi wcale oznaczać rocznicy męczeńskiej śmierci.

Obchody 22 lutego należy też zestawić z innym świętem, jakie *Depositio martyrum* umieszcza pod datą 29 czerwca: „Piotra w Katakumbach i Pawła przy Drodze Ostyjskiej”¹⁰. To ostatnie wspomnienie z pewnością dotyczy męczeństwa Piotra i Pawła. Jest wyrazem tradycji, że obaj apostołowie ponieśli śmierć w tym samym dniu i w tym samym dniu obchodzono rocznicę ich śmierci.

Jeżeli więc męczeńską śmierć Piotra celebrowano 29 czerwca, czy zatem obchody 22 lutego mogło mieć podobny charakter? Badacze wskazują, że istnienie dwóch podobnych świąt mogło wynikać z rozwoju historycznego. Uroczystość lutowa mogłaby stanowić ślad obchodów starszych niż święto obu apostołów 29 czerwca albo też być pamiątką przeniesienia relikwii św. Piotra *ad catacumbas*. José Ruyschaert starał się natomiast dowieść, że uroczystość *Natale Petri de cathedra* nie łączyła się wprawdzie z męczeństwem św. Piotra i jego czią w katakumbach, ale dotyczyła jego wspólnotowego kultu na Wzgórzu Watykańskim, gdzie w połowie IV wieku powstała (albo była

⁷ Por. P. Batiffol, *Cathedra Petri*, Paris 1958, 124-125.

⁸ To rozszerzenie dokumentu *Depositio martyrum* dokonano się w bliżej nieokreślonym czasie, być może w chwili włączenia go do *Chronografa*. Także inny dokument zawarty w *Chronografie*, tzw. *Depositio episcoporum* został pierwotnie sporządzony w 336 roku, następnie został rozszerzony o imiona później zmarłych biskupów Rzymu.

⁹ Hans Förster odrzucał autentyczność wzmianek o obu świętach (*Die Feier der Geburt Christi in der Alten Kirche. Beiträge zur Erforschung der Anfänge der Epiphanie- und Weihnachtsfest*, Tübingen 2000, 95-103). Wskazywał, że przy dacie 25 grudnia podane jest: „natus Christus in Bethleem Judae”, a nie „Natale Christi”, co oznacza, że nie było to w ogóle święto. Faktycznie w *Depositio martyrum* Boże Narodzenie nie mogło być określone jako *natale*, gdyż termin ten oznaczałby męczeństwo, a nie narodziny.

¹⁰ *Petri in Catacumbas et Pauli Ostiense Tusco et Basso cons.* Przy tej informacji wymienionych jest dwóch konsulów, podana jest zatem data konsularna (258 rok), która doczekała się różnych interpretacji, por. Ch. Petri, *Roma christiana. Recherches sur l'Église de Rome, son organisation, sa politique, son idéologie de Militiade à Sixte III (311-340)*, I, Rome 1976, 379-381.

w trakcie budowy) bazylika św. Piotra; byłaby wspomnieniem Apostoła związanym z jego grobem na Watykanie¹¹.

Rzeczywiście, brak wzmianki w *Depositio martyrum* o kulcie św. Piotra na Watykanie jest zagadkowa! Z drugiej strony, teza lansowana przez J. Ruyschaerta nie jest do końca oczywista. Nie wchodząc w złożony problem dziejów kultu św. Piotra w Rzymie, należy jedynie zwrócić uwagę, że *Depositio martyrum* przy każdym męczenniku podaje miejsce jego kultu. Nie wymienia go natomiast przy dacie 22 lutego. Na tej podstawie można stwierdzić, że obchody *Natale Petri de cathedra* nie musiałyby być zlokalizowane w Watykanie ani w innym konkretnym świętym miejscu. Nie musiały też łączyć się z grobem Apostoła i dotyczyć jego czci jako męczennika. Nie ma bowiem pewnych argumentów, że święto Katedry Piotra 22 lutego dublowało obchody męczeńskiej śmierci Piotra z 29 czerwca. Nie musiało ono zatem wiązać się bezpośrednio z kultem męczenników, jak sugeruje wiele opracowań na ten temat.

3. Święto wspólnoty i zgody. Do poznania pogańskiego święta *Cara cognatio*, obchodzonego 22 lutego, najpełniejsze i najlepsze źródło stanowi opis Owidiusza, zawarty w drugiej księdze *Fasti*¹². Rzymski poeta jednak rozróżnia etapy w tych obchodach.

Najpierw w dniach 18-21 lutego celebrowano wspomnienie zmarłych przodków, przede wszystkim rodziców i najbliższych krewnych, stąd obchody te zwano *Parentalia*. Były one związane z miejscem pochówku czyli z grobami: przy nich się gromadzano i do nich przynoszono ofiary. Uroczystości te nie stanowiły oficjalnego święta, ale miały niemały oddźwięk w życiu społecznym i publicznym. Podczas ich trwania, zamknięte były świątynie, nie zawierano małżeństw, urzędnicy musieli pojawiać się publicznie bez oznak władzy; na ten czas przerywano także długie wojny.

Po tych uroczystościach ku czci zmarłych, które miały miejsce na nekropoliach, obchody 22 lutego przenosiły się do domów. Odchodzono od grobów, by wrócić do żywych. W domach zaś składano ofiary larom, czyli bóstwom rodzinnym, zapalano dla nich kadzidło. Wszyscy członkowie rodziny spożywali uroczystą ucztę, ofiarowywali też sobie podarki. To spotkanie miało także charakter wspomnienia zmarłych, ale głównie było to święto pokrewieństwa, rodziny, pamięci o najbliższych, dlatego przyjęło ono miano *Cara Cognatio*¹³. Cytowany

¹¹ Por. J. Ruyschaert, *Les deux fêtes de Pierre dans la Depositio martyrum de 354*, „Rendiconti” 38 (1965-1966), 173-184; tenże, *Les documents littéraires de la double tradition romaine des tombes apostoliques*, RHE 52 (1957) 810-811.

¹² Por. P.A. Février, *Natale Petri de Cathedra*, w: *Comptes rendus de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres*, Paris 1977, 516.

¹³ Por. *Fasti* II 533-639, ed. R. Schilling, Paris 1992, 49-53. Owidiusz używa poetyckiej nazwy tego święta: *Caristia*, aby przypomnieć, że jest ono okazją do wyrażenia więzi z tymi, którzy są nam

wyżej kalendarz Polemiusza Sylwiusza z 448 roku wyjaśniał, że „dlatego jest ono tak nazwane, że, nawet jeśli były jakieś zatargi z przodkami za ich życia, zapomina się je w momencie ich śmierci”¹⁴. Było to zatem święto zgody, wspólnoty, pojednania. Druga nazwa nadawana tym obchodom: *Caristia* (od gr. *Charistia*) przypominała, że w tym dniu obdarowywano się podarkami i wyrażano sobie wdzięczność¹⁵.

Tak więc dzień 22 lutego, chociaż łączył się z wcześniejszymi kilkoma dniami obchodów ku czci zmarłych i zamykał tamten okres, jednak różnił się od ceremonii, które go poprzedzały. Nie miał związku z owymi *cathedrae* – pustymi siedzeniami ustawianymi przy grobach, ale obejmował obchody sprawowane w domu. Połączony był z uroczystą uctwą i oznaczał – jak podkreśla Paul-Albert Février¹⁶ – świętowanie zgody i pokrewieństwa. Jeżeli *Natale Petri de Cathedra*, obchodzone 22 lutego, nawiązuje do ważnych dla tego dnia tradycji pogańskich, to także miało taki charakter: jedności, zgody i wspólnoty. Mniej chodziło o celebrowanie rocznicy śmierci biskupa Rzymu, a raczej wspomnienie rodzinnej uctwy, jaką w tym dniu odbywano w rodzinach i wspólnotach. Całkowicie usprawiedliwiony jest także brak wzmianki o miejscu święta. Stąd kalendarz z 354 roku nie podawał miejsca tej liturgii¹⁷. Było to bowiem święto rodzinne, sprawowane w domu, a nie przy grobie na nekropolii!

Tak więc, święto 22 lutego wymienione w wykazie wspomnień męczenników czczonych w Wiecznym Mieście, nie wydaje się być świętem związanym bezpośrednio z kultem męczenników. Raczej należy widzieć w tym święcie celebrację więzi z pierwszym biskupem Rzymu.

4. *Initium episcopatus*. Ważne jest także określenie, jaką wymowę ma termin *natale*, użyty w nazwie święta *Natale Petri de cathedra*, wymienionej w rzymskim kalendarzu z 354 roku. Słowo to jest jednak wieloznaczne, gdyż może odnosić się do trzech sytuacji: w podstawowym sensie określa dzień urodzin i w tym sensie najczęściej było używane w świecie antycznym; po drugie, w terminologii chrześcijańskiej oznacza wspomnienie męczennika albo innego zmarłego w rocznicę jego śmierci, czyli dzień jego narodzin dla nieba;

drodzy (*cari*) (tamże, II 617, s. 52). Faktycznie etymologia tego terminu jest inna: to zlatynizowana forma greckiego *Charistia*.

¹⁴ *Fasti Polemii Silvii* (p. Chr. 448/9), CIL I 1, 259.

¹⁵ Jako *Caristia* pod datą 22 lutego święto to wymienia w wykazie obchodów pogańskich (*fasti*) Chronograf z 354 roku (*Fasti Furi Dionysii Philocali*, ed. Th. Mommsen, CIL I 1, wyd. 2, 258).

¹⁶ Por. *Natale Petri de Cathedra*, s. 528-531.

¹⁷ Przy wszystkich wspomnieniach męczenników, *Depositio martyrum* podaje miejsce kultu (nazwę cmentarza). Jedyne w przypadku dwóch męczennic afrykańskich, Perpetui i Felicyty powiedziane jest ogólnie, że miejscem tym jest Afryka. Zupełnie nie jest wymienione miejsce kultu przy Bożym Narodzeniu (25 grudnia) oraz przy *Natale Petri de Cathedra* (22 lutego), gdyż te obchody nie wymagały podania jedynej lokalizacji.

wreszcie, po trzecie, stosowano go też na oznaczenie rocznicy objęcia władzy czy wstąpienia cesarza na tron.

Jest charakterystyczne, że słowo *natale* / *natalis* często pojawia się w różnych dokumentach zawartych w *Chronografie*, by oznaczać początek panowania cesarzy. Na tej podstawie Henri Stern sugerował, że chrześcijańskie święto *Natale Petri de cathedra* zostało utworzone na wzór i pod wpływem obchodów cesarskich (*natales*), celebrujących rocznicę objęcia władzy przez Augustów i Cezarów¹⁸. W takim ujęciu święto 22 lutego upamiętniałoby inaugurację działalności biskupiej lub apostolskiej św. Piotra. Byłoby wspomnieniem początków biskupstwa (*initium episcopatus*) Piotra w Rzymie (lub w Antiochii?), albo nawet przydzielenia mu specjalnej władzy w dniu, gdy Pan powiedział do niego: „Ty jesteś Piotr czyli Skąła, i na tej Skale zbuduję Kościół mój” (Mt 16, 18).

Uzasadnienie takiego ujęcia święta Katedry św. Piotra, jak wskazuje Charles Pietri, można jednak znaleźć dopiero w literaturze homiletycznej 2. poł. V wieku. Wtedy dopiero kaznodzieje podkreślali biskupią władzę Apostoła i chętnie cytowali wymieniony werset z Ewangelii według św. Mateusza. Byłoby więc anachronizmem, interpretowanie święta z 2. poł. IV wieku w świetle kazań Leona Wielkiego czy późniejszych papieży¹⁹. Jest też znaczące, że *Chronograf* w innym dniu umieszczał początek działalności św. Piotra. Zawarty w tym zbiorze *Katalog Liberiusza*, który podaje krótkie notki o kolejnych biskupach rzymskich, wskazuje, że Piotr zaczął swą misję biskupią nie 22 lutego, ale po męce Pana i Jego wniebowstąpieniu, a więc w maju.

Nie ma więc przekonujących podstaw do stwierdzenia, że wieloznaczny termin *natale*, użyty w nazwie święta 22 lutego, określa obchody początku władzy biskupiej św. Piotra. Raczej ma on znaczenie ogólne: *rocznica, wspomnienie, święto*, nawet jeśli może to być wspomnienie związane z dniem urodzin, śmierci czy też objęcia urzędu.

5. Znaczenie terminu *cathedra*. Decydujące jednak dla określenia charakteru obchodów 22 lutego wydaje się mieć termin *cathedra*. Co on oznaczał w sensie ogólnym? Przede wszystkim, krzesło używane w czasie posiłku. Wiadomo, że w świecie grecko-rzymskim mężczyźni spożywali posiłek zazwyczaj w pozycji leżącej, oparci na łokciu. Tej pozycji nie przyjmowały kobiety, które podczas posiłku siedziały na krzesłach (*cathedra*). Słowo to oznaczało też krzesło w ogóle i było używane niekiedy także na oznaczenie siedzenia używanego w czasie ceremonii religijnej. Na przykład, członkowie Bractwa Arwal-

¹⁸ Por. H. Stern, *Le Calendrier de 354. Étude sur son texte et ses illustrations*, Paris 1953, 74-79 i 92-93. Wyrażenie *natalis imperii* nabrało znaczenia w początkach IV wieku, zastępując dawne określenia początku panowania władcy (*dies imperii*, *dies principatus* czy *ortus imperii*).

¹⁹ Por. Petri, *Roma christiana*, s. 381.

skiego zgromadzeni w świątyni siedzieli na specjalnych krzesłach (*cathedrae*), wieczorem zaś spożywali posiłek leżąc na sofach (*in tricliniaribus*)²⁰. Takie specjalne siedzenie (*cathedra*), jak wyżej wspomniano, ustawiano też w cmentarnej ceremonii rodzinnej, gdzie w ten sposób określano puste krzesło pozostawione dla zmarłego.

Termin ten wreszcie łączył się z ideą nauczania – oznaczał krzesło nauczyciela czy profesora. Stąd w znaczeniu przenośnym wskazywał na godność profesora w szkole, ale też każdego nauczającego, a więc duchownego, zwłaszcza biskupa albo kierownika szkoły, albo też godność władcy zasiadającego na tronie. Dlatego określenie *cathedra*, użyte w nazwie święta 22 lutego, nie musi wskazywać wyłącznie na kult cmentarny, ale może też symbolizować władzę nauczycielską Apostoła i jego godność nauczania.

Omawiany termin został wprowadzany do nazwy święta *Natale Petri de cathedra* w specjalnej składni gramatycznej. Użyta przydawka przyimkowa *de cathedra* pozwoliła uniknąć podwójnego genetiwu, który w tej nazwie łacińskiej brzmiałby dziwnie i mało jasno. Dlatego zamiast „Wspomnienie katedry Piotra”, przyjęto formułę: „Wspomnienie Piotra ze względu na katedrę”²¹. To określenie obchodów można też rozumieć następująco: wspomnienie Piotra jako mającego katedrę, czyli jako nauczyciela i biskupa. Na taką interpretację nazwy święta pozwala też specjalne znaczenie eklezyjalne, jakie wyrażenie *Petri cathedra* zyskało na chrześcijańskim Zachodzie przynajmniej od czasów św. Cypriana († 258)²². Termin ten pozwalał odróżnić pozycję Rzymu od innych Kościołów apostołskich. Odnosił się zarówno do idei nauczania, jak też do pastoralnych prerogatyw przydzielonych Piotrowi; łączył się też z pojęciem jedności i zgody²³. Określenie to upowszechnione przez Cypriana, znalazło rozwinięcie w pismach IV i V wieku: Optata z Milewe, papieża Syrycjusza, Augustyna czy Leona Wielkiego. Jednak w połowie IV wieku, gdy powstawał *Chronograf*, wskazywało na funkcje nauczycielskie św. Piotra i przydzieloną

²⁰ Mówią o tym akta Bractwa Arwalskiego z 218 roku, por. *Inscriptiones Latinae Selectae*, ed. H. Dessau, Berlin 1892, nr 5039; zob. też J. Dresken-Weilend – W. Drews, *Kathedra*, RACH XX 600-682.

²¹ Z punktu widzenia językowego należy tę nazwę interpretować, jak wyrażenie z Sakramentariusza Gelazjańskiego: *In natali s. Agnetis Virginis de passione sua* (PL 74, 1157C). Użyty przyimek *de* nie wskazuje zależności przyczynowej (nie znaczy więc: *od czegoś, z powodu czegoś, dla*), ale wyraża względ: *wedle, w związku z, stosownie do, podług*.

²² Por. *Epistolae* 43, 5 i 59, 14, CCL 3B, 205 i CCL 3C, 361. Jak dowodził M. Maccarone („*Cathedra Petri*” e lo sviluppo dell’idea del primato papale dal II ai IV secolo, w: *Miscellanea Antonio Piolanti*, II, Roma 1964, 37-56), przytaczając świadectwa III-IV wieku, „*cathedra*” symbolizowała trwanie w Kościele władzy, jakiej Chrystus udzielił Piotrowi. Świadomość znaczenia stolicy Piotrowej wzrosła w 2. poł. IV wieku, zob. J. Woch, *Autorytet Stolicy Apostolskiej za pontyfikatu Syrycjusza, biskupa Rzymu w latach 384-399*, w: *Kościół, świat i zbawienie we wczesnym chrześcijaństwie*, red. J. Naumowicz, SACH 17, Warszawa 2004, 130-144.

²³ Por. Février, *Natale Petri de Cathedra*, s. 529.

mu funkcję nauczania. Takie też ma znaczenie w nazwie wspomnienia: *Natale Petri de cathedra*.

Takiej interpretacji nie przeszkadza fakt, że święto to mogło zastępować pogańskie święto *Cara Cognatio*, obchodzone 22 lutego, tym bardziej, że nie było to jedynie święto zmarłych, ale przede wszystkim uroczystość rodzinna, mająca niemały wydźwięk społeczny. Jest też znaczące, że w tym dniu obdarzano podarkami nie tylko członków rodziny czy też najuboższych, ale też szczególnie obdarowywano nauczycieli na znak czci i wdzięczności wobec nich. Około 200 roku Tertulian podawał, że nauczyciele otrzymywali od swych uczniów (lub ich rodziców) dary lub wynagrodzenia podczas kilku świąt w ciągu roku: w dniu Matronaliów (19 marca), czyli na początku roku szkolnego, który zaczynał się w marcu, następnie w święta grudniowe (Saturnalia, Siedmiowzgórze, Brumy), wreszcie w dniu *Cara Cognatio*²⁴. To uczczenie nauczycieli 22 lutego z pewnością nie miało nic wspólnego z kultem zmarłych: należało do charakteru świąt nazywanych także *Caristia*, czyli świętami wdzięczności.

W badaniach nad świętem *Natale Petri de cathedra* zbyt wielki akcent kładzie się na pogańską proveniencję daty 22 lutego oraz na kontekst martyrologiczny samego *Depositio martyrum*. Genezy tego święta nie można sprowadzić jedynie do twierdzenia, że Rzym rozwinął kult św. Piotra, by zastąpić popularny antyczny kult zmarłych. Obchody *Natale Petri de cathedra*, już w połowie IV wieku nie wydają się być związane z uroczystością ku czci zmarłych ani z doroczną uctwą przy grobie Apostoła, jak chciał Th. Klauser i inni badacze. Nie było to również zapewne wspomnienie męczeństwa św. Piotra i jego kultu w katakumbach czy na Wzgórzu Watykańskim. Raczej chodziło o świętowanie biskupstwa Piotra i jego następców, a także wspomnienie jego funkcji nauczycielskiej. Termin *cathedra*, użyty w nazwie święta przypominał o specjalnej roli Piotra, jako gwaranta nauczania oraz jedności i zgody.

Uroczystość ta, wspomniana po raz pierwszy w *Chronografie* z 354 roku, pozostała świętem typowo rzymskim i była nieznaną na Wschodzie. Na Zachodzie także podlegała zmianom rozwijając się wokół idei, jakie były dla niej istotne, jak się wydaje, od początku.

²⁴ Por. *De idolatria* 10, 3, CCL 2, 1109: „Etiam strenuae captandae et septimontium, et Brumae et carae cognationis honoraria exigenda omnia”. Być może w tym zdaniu Tertulian rozróżnia „podarki” (*strenuae*), jakie nauczyciel (również chrześcijański) musi przyjmować w dniu obchodów Siedmiowzgórza oraz Brumy (a także we wspomniane wcześniej święto Matronaliów i Saturnaliów) oraz zapłatę (*honoraria* oznacza „podarki”, a także „wynagrodzenie”), jaką ma on pobierać w dniu *Cara cognatio*, czyli na koniec roku szkolnego. W każdym razie, święto rodzinne *Cara Cognatio* było specjalnym dniem wynagradzania nauczycieli: prawdopodobnie byli oni wtedy szczególnie honorowani ze względu na kończący się rok szkolny.

LA GENÈSE DE LA FÊTE *NATALE PETRI DE CATHEDRA*

(Résumé)

La fête *Natale Petri de cathedra* pouvait avoir ses origines dans un contexte d'une fête païenne de la *Cara cognatio* ou *Caristia*, qui clôturait par un banquet de la famille les six jours de *Parentalia* (commémoration annuelle des morts). Mais elle n'était pas une commémoration funéraire liée au martyr de S. Pierre et son culte dans les catacombes ou au Vatican. Elle célébrait plutôt s. Pierre comme garant de l'enseignement et de l'unité. En effet, le mot *cathedra* n'évoque pas seulement le siège vide pour le défunt dans les cérémonies funéraires, comme l'a constaté Th. Klauser, mais aussi la chair du docteur et son dignité.